

Pola Negri i Rawa Mazowiecka

data aktualizacji: 2020.09.04 autor:



Znała pięć języków obcych. Dotowała budowę kościoła polskiego w Los Angeles, pomagała Zgromadzeniu Sióstr Serafitek, polskim weteranom z I wojny z Armii Polskiej w Ameryce. Po 1981 r. wspierała polskich imigrantów „solidarnościowym”. Miała rezydencję w Beverly Hills, także we Francji gdzie pod Paryżem organizowała polskie dożynki. (Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe)

Jedna z największych gwiazd światowego kina, Polka Pola Negri, była zamężna za rawianinem, oficerem kawalerii, porucznikiem - a później majorem - Eugeniuszem hr. Dąmbuskim. Aktorka, podpisując akt małżeństwa w kościele w Sosnowcu w 1919 r., złożyła podpis: Apolonia Chałupiec hrabina Dąmbaska.

Istotnie, Dambscy byli mazowiecką i rawską arystokracją – choć zubożałą, ojciec młodego hrabiego pracował w Magistracie miasta Rawy jako sekretarz urzędu, w początku XX w. wyprowadził się z żoną, synem Eugeniuszem (urodzonym w Rawie) i dwiema córkami do Sosnowca. Tam też podjął pracę w Urzędzie Miasta, był nawet jakiś czas zastępcą burmistrza miasta.

Narodziny gwiazdy

Aktorka urodziła się w Lipnie w Ziemi Dobrzyńskiej jako Apolonia Barbara Chałupiec (1896), z ojca Jerzego Chalupca (Słowaka, nazwisko spolszczono na Chałupiec, wywiezionego na Syberię). Jej matką była Polka Eleonora Kielczewska.

W dorosłym życiu Pola odejmowała sobie dwa lata, podając datę urodzenia jako 31 grudnia 1899 roku. W stolicy rozwijała swoje talenty sceniczne: taniec, balet, śpiew, uczęszczała do szkoły baletowej i dramatycznej. Przyjęła tu **pseudonim artystyczny Pola Negri na cześć ulubionej przez nią włoskiej poetki Ady Negri**. Debiutowała na scenie w balecie „Jezioro łabędzie”, debiut teatralny rolę Anieli w „Ślubach panińskich” Fredry w Teatrze Małym w 1912 r. W Warszawie w 1914 r. zagrała w swoim pierwszym filmie pt. „Niewolnica zmysłów” w reż. Jana Pawłowskiego. Gdy w 1919 r. z taśmami filmowymi jechała koleją (kolejny raz) z Warszawy via Sosnowiec do Berlina (innej trasy z Warszawy wtedy nie było), została zatrzymana na granicy w Sosnowcu do wyjaśnienia.

Po latach napisała we wspomnieniach, że była zima początku 1919 roku, została zatrzymana i ogrzewała dłonie przy żeliwnym piecyku, gdy do pomieszczenia na przejściu granicznym wszedł komendant policji i szef straży granicznej zarazem, młody porucznik, który miał się przedstawić słowami:

Jestem hrabia Dąbski, naczelnik tutejszej straży celnej, może mi pani powiedzieć o co chodzi? Zdaje się młoda damo, że naraziła się pani na jakiś kłopot.

Pola wspominała, że złość jej wówczas nagle odeszła, ów ok. 25-letni mężczyzna o pięknej postawie wojskowej i niebieskich oczach oczarował ją. Chyba oboje ulegli zauroczeniu, ona pamiętała to pierwsze spotkanie bardzo dobrze do końca życia.

Arystokratyczne małżeństwa

Małżeństwo zawarli w Sosnowcu 5 listopada 1919 roku. Panna młoda mieszkała kilka miesięcy w Sosnowcu z mężem, ale większość czasu spędzała w Berlinie na planie filmowym a on - jak to zawodowy żołnierz - na wojnach, kursach i manewrach; był też uczestnikiem wojny polsko-bolszewickiej, od pocz. 1920 r. służył w 1. Pułku Szwoleżerów.

Związek był bezdzietny, trwał trzy lata, rozwód otrzymali w 1922 roku, o czym w maju p. Dąbski poinformował władze wojskowe.

Będąc mężatką i mieszkując w Sosnowcu, Pola Negri kręciła w Berlinie filmy ze słynnym Ernstem Lubitschem, stamtąd via Zurych i Paryż wyjechała w 1922 r. do Stanów Zjednoczonych gdzie stała się szybko - nie tylko gwiazdą, ale królową Hollywood; to jedyna polska aktorka, która zrobiła prawdziwie światową karierę gwiazdy filmowej, największa aktorka epoki kina niemego. W tym miejscu należy wspomnieć o innej Polce równie kochanej przez Amerykę, największej aktorce dramatycznej i szekspirowskiej epoki czyli Helenie Modrzejewskiej, zmarłej w 1909 r. w Kalifornii. Pola Negri była pierwszą europejską gwiazdą Hollywood, po niej przyszły Marlena Dietrich i Greta Garbo. Pola nakręciła 63 filmy fabularne.



O rękę Poli Negri poprosił Charlie Chaplin. Po namyśle jednak nie zdecydowała się na małżeństwo, mimo że byli w sobie zakochani. **Przyjęła oświadczyzny Rudolfa Valentino**, ale przed zaplanowanym ślubem aktor nagle zmarł (1926). W 1927 r. wróciła do Europy, do Niemiec, wyszła za mąż za gruzińskiego arystokratę na emigracji, którym był Serge książę Mdivani. Małżeństwo nie trwało długo z uwagi m.in. na rozrywkowy charakter księcia; rozwiedli się w 1931 roku. Pod wpływem nazistowskich nalegań na współpracę wyjechała do Francji, a gdy wybuchła wojna, przez Portugalię udała się znów do Stanów Zjednoczonych.

Została sama... co nie znaczy że samotna. Zamieszkała na stałe najpierw w Kalifornii, zabrała do siebie matkę, utrzymywała stały kontakt z Polonią, wspierała Polskę. Gdy przybyła do Ameryki w 1922 r. - już jako znana aktorka - powiedziała do Polonii:

Pragnę rozślawić imię nasze, pragnę choćby skromną cegielką przyczynić się do wielkości i sławy naszej odrodzonej, ukochanej Ojczyzny...

Eugeniusz Bożydar hr. Dąbski (1893-1971), oficer zawodowy Wojska Polskiego, służbę rozpoczynał w Legionach Polskich w 1914 r., zakończył w 1946 r. w Polskich Siłach Zbrojnych na Zachodzie w stopniu majora, wrócił do kraju. Urodził się w Rawie Mazowieckiej, zmarł w Warszawie w Domu Kombatanta. Jego życie rodzinne też nie było stabilne, był trzy razy żonaty.

Był kawalerzystą i krótko policjantem, jego droga życiowa związana jest z wojskiem, usłana wieloma patriotycznymi uniesieniami, kilkakrotnie był ranny - zasługuje na szersze odnotowanie i przypomnienie. Dotarłem kilka lat temu do córki pana hrabiego, pani Zofii Nasierowskiej (ur. 1929, zam. w Warszawie), córki z drugiego małżeństwa hrabiego. Pani Zofia przekazała mi dużo informacji o ojcu, kopie dokumentów i zdjęcia. W jej archiwum znajduje się napisany własnoręcznie życiorys ojca z 1970 roku, jest paszport wydany podczas internowania w Rumunii w listopadzie 1939 roku, dużo zdjęć z Prużan, gdzie ojciec pełnił w międzywojniu służbę jako dowódca szwadronu w 25. pułku

ułanów. Niestety zdjęcia ślubne - także te z Polą Negri - spłonęły w warszawskim domu w czasie Powstania.

Przed wojną Eugeniusz uczęszczał do polskiej szkoły handlowej w Będzinie gdzie należał - jak pisze w życiorysie - do tajnego harcerstwa, w 1912 roku wstąpił do Związku Strzeleckiego, należał do Związku Walki Czynnej a w sierpniu 1914 wyruszył z kolegą Felicjanem Sławojem Składkowskim na wojnę; zaciągnęli się do Legionów Polskich. Walczył początkowo w 1 pułku piechoty pod dowództwem Leona Berbeckiego, pod Łowczówkiem był ranny, jesienią 1915 został kawalerzystą w 1. pułku ułanów Beliny. Wojnę kończył rozbijając w szeregach Polskiej Organizacji Wojskowej (POW) w Zagłębiu Dąbrowskim Niemców i Austriaków. Z ramienia POW tworzył następnie milicję i został komendantem posterunku Policji Państwowej w Sosnowcu pełniąc jednocześnie obowiązki szefa tamtejszej straży granicznej. Brał udział w Powstaniu Śląskim (1919), w 1920 roku był już znów w Wojsku Polskim - walczył z sowietami w wojnie polsko-radzieckiej w 1 Dywizji Jazdy pod dowództwem ówczesnego płk. Juliusza Rómmla, następnie otrzymał przydział do 1. pułku szwoleżerów. Po wojnie ukończył Centralną Szkołę Kawalerii w Grudziądzu.

Kolejne lata kariery wojskowej to służba w 25. Pułku Ułanów Wielkopolskich w Prużanie w składzie Nowogródzkiej Brygady Kawalerii, gdzie dosłużył się stopnia rotmistrza. Następnie pracował w Ministerstwie Spraw Wojskowych w Dep. Kawalerii, przed II wojną światową służył jeszcze w 7. Pułku Ułanów Lubelskich (Mińsk Mazowiecki) i 11. Pułku Ułanów Legionowych (Ciechanów). Kampanię Wrześniową 1939 roku odbywał w składzie 25. p.uł., zakończył ją w stopniu majora, przeszedł 18 września do Rumunii gdzie został internowany. Z obozu uciekł po kilku miesiącach do Francji do tworzących się tam polskich oddziałów i pracował w Wojskowym Biurze Historycznym. Po upadku Francji przetransponowano go z armią polską do Anglii. Służył pod gen. Stanisławem Maczkiem, brał udział w inwazji na Normandię, był ranny pod Falaise; do kraju wrócił w marcu 1946 roku. Pracował w firmie „Beton-Stal” w Warszawie a następnie w Domu Weteranów zarządzanym przez ZBoWiD. Odznaczony został m.in. czterokrotnie Krzyżem Walecznych i Krzyżem Niepodległości.

Po rozwodzie z Polą Negri, hrabia Dąbmski żonaty był jeszcze dwa razy, najpierw z młodszą o 12 lat Haliną Zofią Paluszyńską (ślub w 1923 r. w Wilnie, z małżeństwa urodziła się córka Zofia), sielankę rodzinną przerwała wojna i gdy wrócił do kraju, ożenił się po raz trzeci z wdową Marią Wawrzyniak. Małżeństwo trzecie było bezdzietne.

Pani Zofia Nasierowska opowiadała mi, że w ich rodzinie sprawa Poli Negri nie była ważna i szczególnie omawiana.

Wojciech Stanisław Grochowalski

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/36794-pola-negri-i-rawa-mazowiecka>